

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2018 roku, Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od R. B. na rzecz R. S. kwotę 45 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany R. B..

W skardze apelacyjnej skarżący twierdząc, iż uzasadnienie wyroku nie jest prawdziwe bowiem sprzedane przez niego powodowi obuwie nie było wadliwe gdyż było to obuwie do ogólnego użytku a nie do użytku sportowego.

Podniósł również, że sprzedane trampki były niewłaściwie użytkowane i właśnie takie niewłaściwe użytkowanie spowodowało ich zużycie a wady obuwia może jedynie ocenić wykwalifikowana osoba a nie Sąd jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wnosił o ponowne rozpoznanie sprawy z jego faktycznym i czynnym udziałem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny.

Wszystkie zarzuty apelacji uznać natomiast należało za chybione.

W pierwszej kolejności bezskutecznym był zarzut dotyczący błędnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie szczegółowo bowiem wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o treści rozstrzygnięcia.

Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia przedłożone przez Sąd Rejonowy spełniają zatem należycie funkcję przypisaną przez ustawę temu dokumentowi sprawozdawczemu, umożliwiając odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Powyższe umożliwia dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia. A skoro tak, zarzut wyprowadzony w tej kwestii nie mógł podważyć prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Tym bardziej, że analiza akt niniejszego postępowania nie potwierdza założenia skarżącego, że dopiero ponowne rozpoznanie sprawy z jego faktycznym i czynnym udziałem może doprowadzić do sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

Bezspornym jest bowiem, iż skarżący brał czynny udział w postępowaniu a w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnosił o dopuszczenie dowodu w postaci reklamowanego obuwia

Taki dowód został przeprowadzony przez Sąd Rejonowy a oględziny przedmiotowego obuwia stały się podstawą rozstrzygnięcia jako, że dowód z opinii biegłego został przez Sąd pominięty z uwagi fakt, iż pozwany mimo skutecznego zobowiązania nie wpłacił zaliczki na biegłego.

Nie sposób również podzielić zastrzeżeń skarżących odnośnie prawidłowości oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I Instancji. Wbrew zapatrywaniom apelujących, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne. Swoje stanowisko zaś, przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. A przedstawiona w tym względzie argumentacja, w ocenie Sądu Okręgowego, zasługuje na pełną aprobatę.

Skarżący natomiast nie podejmują nawet próby merytorycznego zakwestionowania prawidłowości wyroku Sądu I Instancji. Zastrzeżenia apelacji w tej kwestii sprowadzają się bowiem wyłącznie do głośnej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Nie sposób więc uznać aby spójne i znajdujące pełne odzwierciedlenie w przedstawionych dowodach, jak i zasadach logiki i doświadczenia życiowego ustalenia poczynione przez Sąd I Instancji, mogły podważyć nieznaną jakiegokolwiek oparcia w przedłożonych dowodach sugestia skarżącego o rzekomej możliwości powstania wady obuwia z powodu jego nieprawidłowego i nie zgodnego z przeznaczeniem użytkowanie.

Wbrew stanowisku apelacji, w niniejszej sprawie nie zachodziły także żadne okoliczności, które nakładałyby na Sąd obowiązek działania z urzędu. Pamiętać przecież należy, że nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z dnia 1 marca 1996 roku przywróciła do postępowania cywilnego zasadę, że sędzia powinien orzekać na podstawie twierdzeń i dowodów przedłożonych przez strony. Stosownie do treści przepisu art. 6 k.c. to na stronach ciąży przecież obowiązek udowodnienia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zaś z art. 3 k.p.c. to strony mają przedstawiać dowody i dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Strony nie mogą zatem pozostawać bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym skutecznie mogłyby zarzucić Sądowi niewyjaśnienie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych.

W przedmiotowej sprawie zatem obowiązkiem skarżącego było przedstawić Sądowi dowody uzasadniające jego twierdzenia, iż przedmiotowe obuwie nie było dotknięte wadą za którą odpowiedzialność ponosi pozwany jako sprzedawca z tytułu rękojmi.

Zgodnie z treścią art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną.

Zgodnie natomiast z treścią art. 556<sup>1</sup> k.c. wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia lub nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego albo nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia.

Jeżeli kupującym jest konsument, na równi z zapewnieniem sprzedawcy traktuje się publiczne zapewnienia producenta lub jego przedstawiciela, osoby, która wprowadza rzecz do obrotu w zakresie swojej działalności gospodarczej, oraz osoby, która przez umieszczenie na rzeczy sprzedanej swojej nazwy, znaku towarowego lub innego oznaczenia odróżniającego przedstawia się jako producent.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powód udowodnił (art. 6 k.c.), że zakupione przez niego u pozwanego obuwie miało wadę fizyczną.

Zważyć należy również, iż jeżeli rzecz sprzedana ma wady stwierdzone przed upływem roku od jej wydania a kupujący jest konsumentem domniemywa się, że wada istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego i może on od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny (art. 560 § 1 k.c.) Z treści tegoż przepisu wynika również, iż kupujący nie może z tego uprawnienia skorzystać, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Nieskorzystanie zatem przez sprzedającego z kontraprawienia do naprawy bądź, wymiany rzeczy pozwala na odstąpienie od umowy w przypadku jakichkolwiek wad zakupionego produktu.

Z tego względu roszczenie powoda podlegało ocenie jako zasadne. Powód udowodnił bowiem niemożność korzystania z zakupionego obuwia w sposób, prawidłowy.

Powód miał zatem prawo złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy i uczynił to skutecznie, bowiem rzecz nie została naprawiona, wady były istotne i uniemożliwiały korzystanie z rzeczy zgodnie z umową.

W ocenie Sądu Okręgowego zatem, należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, że odstąpienie przez powoda od umowy sprzedaży było zasadne i skuteczne a pozwany powinien zwrócić powodowi otrzymaną cenę.

Przy odstąpieniu od umowy następuje bowiem jej unicestwienie, toteż cała kwota podlega zwrotowi

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.